Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 232.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 11 Października 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i rożne uwagi
8	6"	27" 6''' 366	+ 3, 8	2, 59	WPn. Wschodni sredni	Pochmurno	W nocy Deszcz
	2	5, 868	+ 10, 0	3, 70	Wschodni słaby	Chmurno	
	10	5, 481	+ 4, 8	2, 83	WPn Wschodni ,,	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 20 *Września.* —

Zawieszenie wypłat domu Reid, Irving et comp. wpływało dzisiaj na giełdzie na renty francuzkie i akcye kolei żelaznych. Następnie jednakowoż poszły w górę papiery, na skutek kilku znaczniejszych zakupów, na rachunek wielkich domów poczynionych.

— *Dnia* 19 *Września.* —

Journal des Débats z powodu posiedzeń tegorocznych rad departamentalnych umieścił artykuł, w którym rozbiera atrybucye i obowiązki tychże rad i wykazuje, że kwestye polityki ogólnéj do nich nie należą, a jeżeli podobne rozprawy miejsce mają nie opierają się one na prawie, pierwszym obowiązkiem rad jeneralnych, mówi *Journal des Débats*, jest trzymać się w granicach ich lokalnych atrybucyi. W zasadzie nie mają one żadnego prawa mięszania się w ogólne interesa. Czyż jednak zasada ta nie ulega wyjątkowi przez te postanowienia prawa, które pozwalają radom jeneralnym do czynienia reklamacyi, jakie im zdają się stosownemi, w interesie ich departamentu, czyż nie są upoważnionemi w interesie swego departamentu, do dawania opinii o stanie i potrzebach służby publicznéj o ile to departamentu dotycze. Czyż z tego wypływa, że rady jeneralne mogą rozbierać wszystkie kwestye, im rzucić się spodoba, że im wolno gdy zechcą objawiać swe życzenia, nawet w czysto politycznych kwestyach. Ani litera, ani duch prawa podobnego wniosku nie usprawiedliwia, albowiem niewidzimy jaki specyalny interes może mieć ten lub ów departament w reformie wyborczéj lub departamentalnéj; nie wiemy jakiemi dowodami poprze swe życzenia w tym względzie wyrzeczone. Dla tego przypuścić należy, że rady jeneralne w podobnych kwestyach kompetentnemi nie są; gdyby prawo tego wyraźnie nie mówiło to zdrowy rozsądek, duch prawa i znaczenie instytucyi za tém przemawiają. Kto twierdzi, że w miesiąc po zamknięciu posiedzeń izb prawodawczych, 86 departamentalnych zgromadzeń mogą konstytuować się w małe parlamenta, mogąc przeglądać, kontrolować i krytykować postanowienia izby, ganić je lub zatwierdzać a nawet formułować oskarżenie przeciw ministrom, ten żąda chaosu, zwalenia wszystkich zasad i powikłania wszystkich władz. Jest to początek anarchii.

Niektóre dzienniki donoszą, że marszałek Molitor mocno zasłabł. Wieść ta jest zupełnie fałszywą. Marszałek jest zdrów zupełnie, jakkolwiek przez parę dni lekką słabość cierpiał.

Dziś król miał wyjechać z całą swą rodziną, dla zwiedzenia wielkiego obozu pod Compiegne i odbycia przeglądu tam zgromadzonego wojska. Xiężna Orleańska z synami swemi, hr. Paryża i xięciem Chartres miała także, tam się udać z rodziną królewską. Ale pogoda tak się zmieniła, iż być może, że wyjazd z St. Cloud do Compiegne nie nastąpi przynajmniéj odroczonym zostanie. Znowu deszcz mocny pada i zdaje się, że na długo się przeciągnie.

— *Londyn* 20 *Września.* —

Giełda jest dziś spokojniejszą, ponieważ o żadném nowém bankructwie nie słyszano. O domu Sanderson et comp. chodzą lepsze wieści, passiwa były bardzo przesadzonemi, pokryte depozyta wynoszą 505,000 funt. st., niepokryte wymagania 150,000 fun. st. Do pierwszych należy bank irlandzki za 400,000 fun. st. Sądzą, że dom ten znowu wkrótce rozpocznie swe wypłaty, ponieważ przy najniższém ocenieniu aktywów jeszcze pokazuje się przewyżka 80 do 120 tysięcy fun. st. Poprzedniego piątku wypłacono za 70,000 wexli, które dom miał w ręku bez żadnych protestacyi. Zmarły spólnik pan Morris zabezpieczył swe życie za 17,000 fun. st. i miał dochodu 10,000 fun. st. z akcyi na kopalnie.

Dom Harmann et comp., który już dawniéj zbankrutował, wypłaci zaledwie 20 od sta swym wierzycielom. Pierwsza dywidenda 5 procent już jest wypłaconą.

Standard czyni następne uwagi o powodach tak częstych dzisiaj bankructw: Uwiadomienie o bankructwie wielkiego domu Reid Irving et comp. z znakomitą summą 1½ mili. fun. st., pomimo ciągłych mniejszych bankructw, któreby do tego przygotować powinny, przeraziło publiczność. Wysokie imie domu Irving Reid et com., które winien był ten dom swéj roztropności, ostrożności i uczciwości, było powodem, że uważano go jako jeden z najpewniejszych domów w całém królestwie. Pomimo tego jednak firma ta upadła, a upadła przecież z powodów, nad któremi żadnéj władzy nie mają roztropność, ostrożność i poczciwość. Powód bankructwa dobrze jest podanym w *Morning Chronicle*: „Zniżenie w wartości produktów kolonialnych albo wartości zboża jest prawdziwym powodem nieszczęścia.“ To prawda Poprzednie powody mogły to nieszczęście przygotować, czasowe wpływy mogły go powiększyć ale zniesienie ceł zbożowych i zniżenie cła od cukru, w roku zeszłym są prawdziwemi powodami, które tyle złego w handlu wywołały Do przyczyn przygotowawczych liczyć należy zniesienia prawa o lichwie i prawo z 1844 organizujące środki obiegu.

Gdyby prawo lichwy nie zostało zniesioném, wówczas nigdy taka massa pieniędzy nie zostałaby obróconą na dzikie spekulacye i umieszczoną w bawełnie, w fabrykatach bawełnianych równie jak w kolejach żelaznych. Gdyby zaś prawo z 1844 nie ograniczyło środków obiegu, wówczas bank przez powiększenie tychże środków mógłby wstrzymać spadanie produktów, główny powód nieszczęścia. Nic nie może wstrzymać ostatecznego i ciągłego zniżania ceny wszelkiéj własności gruntowéj tak w Anglii jak i w koloniach na skutek zniesienia prawa o cukrze z r. 1846, tylko ograniczenie polityki wolnego handlu może to uzyskać. Ale nieszczęścia ztąd wynikłe, powtarzamy to jeszcze, mniéj gwałtownie by się objawiły, gdyby prawo o lichwie i środki obiegowe z 1844 istniały. Nie ulega wątpliwości, że oddziałały także czasowe trudności. Główną było to, że zostawiono dostawę zboża ludowi w roku głodu i dla tego wszyscy posiadający kredyt lub kapitały zachęconemi byli do kupowania zboża, nie wiedząc jak wiele zboża lud żądać będzie. Drugim powodem było także zaniedbanie pewnych środków ostrożności i ograniczeń w spekulacyach kolei żelaznych.

Przybyła tutaj z Newcastle deputacya mająca na celu wystawienie rządowi smutnego położenia właścicieli kopalń węgla kamiennego. Przedsiewzięcie to upadło tak dalece, że 6,000 robotników pozostanie zaraz bez chleba jeżeli pomocy przedsiebiercom nie udzielą. Żądają oni tylko wypuszczenia w obieg za 5 mili. fun. st. banknotów na 6 miesięcy na dobrą hypotekę. Jeżeli to im odmowią, w takim razie, jak dowodzi *Morning Post*, nie tylko kopalnie węgla kamiennego w Northumberland ale i przędzalnie w Lancashire muszą stanąć

Z Birmingham donoszą, że ceny żelaza nie zmieniają się i tyle jest obstalunków, że wszystkie huty mają co robić. W Walii nawet ceny idą w górę z powodu znacznych obstalunków z za granicy. W sierpniu wiele żelaza lanego wywieziono z Glasgowa, ale pomimo wielkiego odbytu ceny miały się ku spadaniu.

Długi xięcia Buckingham mają wynosić 1,750,000 do 1,800,000 fun. st. Zdaje się, że wierzyciele nie mało stracą. Dotąd wyroki zajęcia i sprzedaży tylko cząstkowo mogły przyjść w wykonanie z powodu czynionych protestacyi.

— *Hiszpania.* —

Paryż 21 Września. W Katalonii nowy stan rzeczy się rozpoczął mianowaniem nowego jenerał-kapitana. W dniu 12 przybył morzem z Walencyi do Barcelony don Manuel de la Concha, nowy jenerał-kapitan. Za jego przybyciem położenie rzeczy było następne: Bandy ukazywały się we wszystkich miejscach; wszystkie wioski, wyjąwszy leżących przy wielkich miastach, do nich należą. Pobierają one podatki na prowincyi i uprowadzają bogatych właścicieli, by od nich otrzymać sowity okup. Trzymają wszystkie drogi i pozwalają pocztom i dyliżansom tylko wtenczas przejechać, gdy się im spodoba. Organizują jazdę i zabierają na ten cel wszystkie konie, jakie dostać mogą. Osoby przeciwnych o pinii muszą je troskliwie ukrywać; jeżeli bowiem oddalą się, by szukać schronienia w miastach, majętność ich natychmiast przez bandy zrabowaną zostaje. Ludność w miastach po większéj części jest progresistowska i niespokojna z powodu wieści, że rząd zmniejszy cło od towarów bawełnianych na korzyść Anglii, przez co fabrykanci katalońscy, przynajmniéj tak dowodzą, zostaliby zniszczonemi. W końcu pomiędzy wojskiem także niezadowolenie panowało, ponieważ jenerał-kapitan Pavia odjął w końcu żołnierzom dodatkową płacę, którą na stopie wojennéj pobierają. Srodek ten nakazywała oszczędność, ale dobrych skutków nie mógł on za sobą pociągnąć.

W takich okolicznościach przybył nowy jenerał-kapitan; przeciw karlistom prowadzi on posiłki znaczne. Umysły niepokojone kwestyą bawełny starał się uspokoić ogłoszeniem, iż rząd dał mu na rozkazy cztery okręty parowe dla strzeżenia brzegów od kontrabandzistów, oprócz tego, że jego zamiarem jest obsadzić granicę lądową od strony Francyi, by wesprzeć celników w straży granicznéj.

Jenerał Pavia nie pozostał długo w Barcelonie po przybyciu swego następcy, tym samym parostatkiem, którym przybył jenerał Concha, powrócił do Walencyi, pożegnawszy

poprzednio wojsko, które zostawało pod jego rozkazami.

Z Pertbus dowiadujemy się, że nowe ważne starcia zaszły pomiędzy wojskami królowéj a bandami w okolicy Bańolas. Jest to skutek konieczny usiłowań karlistów, by zjednać lud wiejski dla swéj sprawy. Bandy zajęły pozycyę w górach, których środek Biert stanowi, pomiędzy Geroną, Figueras i Olot; kolumny tych twierdz wszakże są dość silne, by je na wodzy trzymać.

— *New-Jork* 26 *Sierpnia.* —

Od kilku tygodni puszczono tutaj w obieg wieści najpiękniejsze o pokoju i zwycięztwach: co dzień dzienniki wydawały po kilka dodatków nadzwyczajnych a opinia miasta zmieniła kierunek jak choręgiewka na dachu. Santa Anna, porzuciwszy wszelką nadzieję, życzy sobie pokoju, dyktatury i zapewne swéj części w wiadomych trzech milionach dolarów; ale nie chce wziąść odpowiedzialności na swe zbyt już słabe barki i posyła kongresowi warunki pokoju ułożone przez p. Trist, za pośrednictwem posła angielskiego mu wręczone. Stronnictwo pokoju w Mexyku coraz bardziéj wzrasta, albowiem już stracono wiarę w gaskonadę jenerała. Ale kongres także lęka się odpowiedzialności i oświadcza, że wedle ustawy władza wykonawcza o pokój traktować powinna a przedstawiać go ma do odrzucenia lub zatwierdzenia władzy prawodawczéj. Ponieważ tak obie władze nie mają odwagi ani walczyć ani pokoju zawrzéć, pozostaje im zatem ucieczka do jednego mexykańskiego środka, to jest do proklamacyi i do pronuncyamientów, równie jak do obietnic nowych zwycięztw. Wkrotce do nas przywieziono nową wiadomość, że Scott wyruszył z Puebla i po zaciętéj walce wziął Mexyk. Scott zaś nie mógł wyruszyć z Puebla przed nadejściem posiłków prowadzonych przez jenerałów Pearce, Cadwaller i Pillow, te zaś nie mogły przybyć jak w końcu lipca. Niezmierne straty poniesiono przez zwłokę, jaką rozpuszczenie, wysłużonych ochotników i oczekiwanie na nowych za sobą pociągnęło. Gdyby Scott mógł ruszyć na Mexyk zaraz po bitwie pod Cerro Gordo, wziąłby Mexyk bez wystrzału, bo armja mexykańska była rozbita, w mieście strach panował niezmierny. Teraz zaś zebrano 25,000 ludzi, jenerał Walencya z San Luis Potosi przyprowadził 4000 i rada wojenna Santa Anny, zapewne za wpływem jenerała Walencyi, postanowiła, że bitwę koniecznie stoczyć należy zapewne przy Rio-Fria. Tak więc wzięcie Mexyku może nas drogo kosztować. W każdym razie wzięcie tego miasta jest rzeczą najmniejszą. Posiłki przebiły się z Vera Cruz do Puebla, przez liczne gromady guerylasów; Scot na czele 15,000 ludzi może wyruszyć z początkiem sierpnia i zapewne z początkiem września dowiemy się o wzięciu Mexyku przez niego. W prawdzie zdobyciem stolicy posiądziemy klucz do wszystkich departamentów Rptéj mexykańskiéj, kiedy Taylor nie może ruszyć od San Luis Potosi, gdyż nie otrzymuje posiłków a jego 10,000 korpus zaledwie wystarcza do utrzymania linii komunikacyi i pokrycia zdobytych prowincyi. Ale czyż to wszystko złamie upór mexykańskich donów i ex-grandów? W cale nie. Europa nie może nam zaiste czynić zarzutu, żeśmy nadużyli prawa mocniejszego. Po każdém zwycięztwie, słaliśmy warunki pokoju, ale nas z niemi pogardliwie odpychano. Inaczéj bylibyśmy dziś zaszli daleko daléj.

Znajdujemy w liście z New-York z 31 sierpnia, wiadomości już znane o poruszeniach korpusu jenerała Scott z Puebla; według tego listu mexykański jenerał Walencya chce z 12,000 wojska uderzyć z frontu na korpus jenerała Scott, kiedy Alvarez z 5000 indyan chce zagrozić tył jego. O wylądowaniu Paredesa, które może zresztą zmienić cały stan rzeczy w Mexyku, dowiadujemy się, że ten przybył parostatkiem angielskim *Teviot*, pod przybraném nazwiskiem „Don Martino, podróżny z Hawany“; zaledwie parostatek stanął, skoczył w pierwszą łódź, przybił do brzegu, udał się do swego przyjaciela Pope Zamora, pożyczył od tego 30 uncyi złota, trzech koni, surduta, kapelusza, służącego i w przeciągu 30 minut już wyjechał z miejsca ku Mexykowi. W pare godzin władze amerykańskie dowiedziały się kto był don Martino; żołnierze otoczyli dom Zamory, mexykanin wyznał dobrowolnie, że dopiero co Paredesowi pomógł do ucieczki. Znaną jest nienawiść jenerała Paredes do amerykanów. Jakie jego są zamiary, niewiadomo; jedni dowodzą, że wywoła pronuncjamiento i zwali Santanę, inni że z Santaną się porozumiał i że razem chcą od zguby ocalić Rptę mexykańską. W ogóle dowodzą tutaj, że Anglia nie jest obcą powrotowi jenerała Paredes. Wojna jednak coraz mniéj popularną jest w Stanach Zjednoczonych. Przyjaciele rządu dowodzą w prawdzie, że panu Trist uda się zawrzeć pokój, ale rząd znowu w zachodnich Stanach wezwał pod broń 10,000 ochotników, a to dowodzi, że nie wierzy w rychłe skończenie wojny.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 *do dnia* 9 *Października.*

Babirecki Ludwik, Królicka Amalia ob., Halle Wilchelm, Kozicki Hipolit kapitan król. prus., Zamojski Mikołaj, Borkowski Tytus hr., Dunin Jan, z Galicyi; -- Mycielski Michał hr., z Polski; -- Hoffmann Antoni, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Dunin Jan ob., Tustanowski Jurista, Zamojski Mikołaj, Brandt Karol, Stummer Franciszek, Borkowski Tytus hr., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5555.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby Pana Franciszka Wysockiego w imieniu Wojciecha i Felixa Markiewiczów działającego, o przyznanie im realności Nro 183 w gminie VIII. Miasta Krakowa położonéj, w spadku po ś. p. Janie Markiewiczu ojcu, tudzież Franciszku i Antoninie rodzeństwie, niemniéj o przyznanie im téj części powyższéj realności do jakiéj Magdalena Markiewiczowa matka ś. p. Franciszka i Antoniny Markiewiczów służące sobie prawo proszącym, odstąpiła, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, w zastósowaniu się do artykułu 12 ustawy Hypotecznéj, wzywa mogących mieć prawo do pomienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech Trybunałowi przedstawili, w razie bowiem przeciwnym, spadek zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*
(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński*

Nro 6,362.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wyniesionéj przez P. Teofila Rybackiego ojca i opiekuna małoletnich Edwarda i Anieli Rybackich dzieci po swéj żonie ś. p. Eufemii z Obczyńskich Rybackiéj pozostałych, prośby o przyznanie tymże w spadku po ich dziadku Wojciechu Obczyńskim przez głowę matki przychodzącym połowy kamienicy pod L. 125 w gminie II. Miasta Krakowa położonej, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora w zastósowaniu się do Artykułu 12 ustawy Hipotecznéj z roku 1844go, wzywa mogących mieć prawa do pomienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy 3ch przedstawili, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego czasu, spadek ten zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 5 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 3011.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby przez Konstancyą z Drobików Ciaputową wniesionéj, o przyznanie jéj spadku po Agneszce z Hroników Drobikowéj matce podającéj pozostałego składającego się z połowy realności wraz z placem w Chrzanowie pod L. 323 w gminie XVII. Okręgowéj Chrzanów położonéj, Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. Król. Prokuratora na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu, spadek w mowie będący obecnie zgłaszającéj się Konstancyi z Drobików Ciaputowéj, przyznanym zostanie.

Kraków d. 15 Maja 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 5198.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek prośby P. Ludwiki Seweryńskiéj o przyznanie jéj w spadku po niegdy Maryannie Seweryńskiéj córce z głowy Józefa Seweryńskiego męża podającéj, summy złotych polskich 700 z których złotych polskich 590 na kamienicy Nro. 628 Gm. V. są hipotecznie ubezpieczone. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, na zasadzie Artykułu 12 ustawy Hipotecznéj z roku 1844. Wzywa mogących mieć prawo do pomienionego spadku, aby takowe w terminie trzech miesięcy przedstawili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasu, spadek zgłaszającéj się przyznanym zostanie.

Kraków d. 14 Sierpnia 1847 r.

Sędzia Przydujący
J. *Brzeziński.*
(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 3172.

CESARSKO KRÓLEWSKI
PROKURATOR PRZY TRYBUNALE
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia strony interessowane, że Wincenty Przesławski Zastępca Woźnego C. Król. Sądu Pokoju Okręgu Igo M. Krakowa na dniu dzisiejszym w urzędowaniu zawieszonym został.

Kraków dnia 1 Września 1847 r.

A. *Cukrowicz.*
(5r.) J. *Więckowski*

Doniesienie prywatne.



DWOREK na przedmieściu przy Bernardynach Nro 258 w Gminie 9 z stajnią i wozownią każdego czasu jest do wynajęcia. (3r.)